



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 223

Częstochowa, piątek 9 listopada 1945 r.

Rok I.

Prasa angielska o mowie Mołotowa

Święto Państwa Radzieckiego

Depesze gratulacyjne Rządu Polskiego

WARSZAWA, (PAP). — Z okazji rocznicy Rewolucji Październikowej zostały wysłane następujące depesze:
Do Pana M. Kalinina
Przewodn. Rady Najwyższej Z. S. R. R. w Moskwie.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej mam zaszczyt złożyć Panu i Radzie Najwyższej ZSRR i zaprzyjaźnionemu Państwu Radzieckiemu najgorętsze życzenia z okazji Wielkiej Rewolucji Październikowej. Naród Polski z niezuciem najgłębszej przyjaźni łączy się radośnie w tym dniu ze wszystkimi narodami Wielkiego Związku Radzieckiego, życząc im najpomysłniejszego dobrobytu i rozwoju. Szczególnie radostnym jest dla nas fakt, że zaprzyjaźnionym z nami potężnym narodem radzieckim świeci dziś swa Wielka Rocznicę w warunkach pokoju i po najwspanialszym zwycięstwie nad złymi i groźnymi dla całej ludzkości siłami barbarzyństwa faszystowskiego. Nie za pominiemy o tym nigdy, że zwycięstwemu temu i Polska zawdzięcza swą wolność i swe odrodzenie. — Dzięki temu zwycięstwu lud polski nie tylko uwolnił się z najstraszliwszego hitlerowskiego jarzma, ale w oparciu o przyjaźń i pomoc sąsiadka ZSRR podjął historyczne zadanie odbudowy naszego państwa na podstawie pełnej niezależności i rzeczywistej demokracji.

To też najszlachetniejszym wyrazem wdzięczności za pomoc w wyzwoleniu naszej ojczyzny i w jej odbudowie naród polski składa dziś w radośnym dniu wielkiego święta ZSRR serdeczne życzenia, aby rozwijała się nadal i kruszyła siły i potęgę ZSRR, aby jeszcze szybciej i wspanialej kwitł dobrobyt, twórczość i kultura wielkiego narodu i państwa radzieckiego, z którym Polska namiętnie żyje w wieczystej przyjaźni i razem z którym pragnie stać na straży pokoju i wolności wszystkich narodów świata.

Podpisano:
Prezydent
Krajowej Rady Narodowej
Bolesław Bierut
Generalissimus Stalin
Przewodn. Rady Kom. Ludowych ZSRR
Moskwa.

Z szczególnością radością kierując w dniu dzisiejszym życzenia moje dla Pana. Panie Generalissimie i dla całego Narodu Radzieckiego z okazji 28-rocznicy Wielkiej Październikowej Socjalistycznej Rewolucji.

Jestem szczęśliwym mogąc zapewnić Pana o serdecznych uczuciach całego narodu polskiego dla zwycięskiego Wodza w tej najstraszliwszej z wojen przeciw najpodstępniejszemu z wrogów — hitlerowskiemu faszyzmowi.

Armia Czerwona pod Pana naczelnym dowództwem bijąc bandy hitlerowskie uchroniła nie tylko wolność narodu radzieckiego, ale w swoim zwycięskim marszu wyzwoliła z hitlerowskiej niewoli naród polski.

Pragnę również podkreślić niezwykłą doświadczenia dla nas fakt, że głównie dzięki wielkiemu poparciu Pana. Panie Generalissimie i Jego najbliższego współpracownika Pana Komisarza Mołotowa, Polska odzyskała swoje dawne ziemie zachodnie po Odre i Nisę.

Proszę także przyjąć moje zapewnienia, że wraz z narodem radzieckim naród polski żyje i pracuje z myślą o pokoju, mogącym zahłodzić ciężkie rany, zadane im w

czasie wojny i spogląda na Pana jako na tego, który zwyciężył w wojnie zapewni również pokój. Jestem głęboko przekonany, że współpraca i przyjaźń naszych narodów będzie się nadal rozwijała dla wspólnego dobra i dla dobra wszystkich milijonów pokój narodów.

Premier Tymczasowego Rządu
Jedności Narodowej
Osóbka-Morawski.

LONDYN (PAP). — Prasa angielska poświęca wiele miejsca przemówieniu Komisarza Mołotowa.

„Daily Telegraph” pisze, że ogólny sens przemówienia Mołotowa wzbudza nadzieję poprawy stosunków międzynarodowych. — Mołotow zdaje sobie bowiem sprawę, że bezpieczeństwo świata zależy od współpracy sojuszników. W kwestii bomby atomowej pismo podziela zdanie Mołotowa, że zachowanie tajemnicy bomby atomowej nie jest skuteczną drogą do utrwalenia pokoju. Naród, który posiada wielu wybitnych uczonych i inżynierów oraz surowce przemysłowe, z pewnością może osiągnąć duże wyniki w badaniach naukowych. — Państwa zachodnie pragną utrzymania ścisłej współpracy z ZSRR. Trzeba dać sobie sprawę z tego, że im więcej będzie tajemnic między państwami, tym łatwiej ułożą się stosunki międzynarodowe.

„Daily Mail” stwierdza, że bomba atomowa ma być tym przewrotnym Molotowa — oto dobitny dowód, że sprawy świata stoją niezbyt dobrze, skoro rewolucyjny wynalazek w dziedzinie energii atomowej stał się przedmiotem intensywnego współ-

zawodnictwa międzynarodowego. Jeśli stan ten trwać będzie nadal, może to się skończyć klęską dla ludności.

„Daily Herald” uważa, że przemówienie Mołotowa będzie miało dodatni wpływ na stosunki międzynarodowe, że będzie miało większy wpływ, niż jakiegokolwiek słodka słówka. Cecha zasadnicza przemówienia jest to, że Komisarz Mołotow podkreśla dążenia Związku Radzieckiego do współpracy przy wzmożeniu gmachu pokoju, pomimo istniejących różnic poglądów i pomimo trudności porozumienia się. — i właśnie fakt, że Mołotow zagadną ostrość istniejących różnic oraz wzmożących się trudności czyni jego deklarację tak cenna. Polityka radziecka ma na celu zachowanie przyjaznych stosunków z innymi narodami i pogłębienie współpracy międzynarodowej przy równoczesnym zapewnieniu sobie bezpieczeństwa. Oto myśl przewodnią mowy Mołotowa. Nie może być pokoju na świecie bez współpracy ZSRR, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Dziennik wita przemówienie Mołotowa jako wskaznik, że ZSRR gotów jest do zaakcentowania tej współpracy.

MOSKWA (Antena w.) — Dzień 7 listopada b. r. upłynął w Moskwie pod znakiem Święta Narodowego. Od wczesnego ranka liczne tłumy płynęły na miejsce zbierek, skąd w zwartych szrankach przechodziły przez stróżnicę, udekorowane sztandarami i godłami republik Związku Radzieckiego na Plac Czerwony. Punktualnie o godzinie 10.00 na głównym tarasie mauzoleum Lenina pojawili się przedstawiciele władz najwyższych ZSRR z Komisarzem Mołotowem na czele. Po raz pierwszy od szeregu lat na uroczystości nie był

Przemówienie Prezydenta Trumana

NOWY JORK (Antena w.) — W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Waszyngtonie wspólna konferencja przedstawicieli amerykańskich Związków Zawodowych i przedstawicieli przemysłu. Zadaniem konferencji jest opracowanie wspólnych wytycznych pracy w okresie pokoju.

Otwierając sesję, prezydent Stanów Zjednoczonych wygłosił przemówienie, w którym powiedział:

Zadaniem delegatów jest omówienie wspólnych problemów i zatwierdzenie ich w myśl zasad demokratycznych. Sytuacja wewnętrzna Stanów Zjednoczonych jest czynnikiem, który ma decydujący wpływ na utrzymanie pokoju, w tym celu konieczna jest współpraca zarówno przemysłowców jak i robotników, gdyż obowiązkiem Stanów Zjednoczonych jest zaopatrzenie zbiedzonych krajów w to wszystko, co im potrzebne jest do zachowania równowagi ekonomicznej. Dlatego też, aby przetrwał amerykański mógł harmonijnie pracować konieczna rzeczą jest likwidowanie wszelkich ewentualnych sporów bez strajków i lokautów. Społeczeństwo amerykańskie do mago się wytyczenia jakiejś drogi postępowania, a drogę tę wytyczyć może tylko obecna konferencja. Na podkreślenie zabieguję, — powiedział prezydent, — że biorący w obecnej konferencji udział przedstawiciele pochodzą z wyborów, a nie nominacji rządowej. Dlatego trzeba, aby wspólne zagadnienia ujęli we własne ręce w myśl zasad demokracji, w myśl zasad amerykańskich.

Przemysł amerykański i świat pracy przyrzekli w okresie pokoju współpracować z rządem tak samo jak w czasie wojny. — mają coprawda przed sobą poważne problemy, rozwiążą je jednak pomyślnie.

USA BĘDĄ EKSPLOATOWAĆ PODWODNE ŹRÓDŁA ROPY

WASZYNGTON, (PAP). — Minister spraw wewnętrznych USA, Harold Ickes oświadczył, że wkrótce rozpocznie się eksploatacja złóż ropy naftowej położonych na dnie morza w pobliżu wybrzeży Stanów Zjednoczonych i Alaski. Minister zaznaczył, że mimo energicznych poszukiwań źródeł nafty w Stanach Zjednoczonych, wykryte nowych złóż jest coraz trudniejsze. Źródła ropy wciąż wyczerpują się i ich przewidziana ogólna wydajność jest zaledwie 14-letnią. Większa od rocznego zużycia ropy, pod-

czas wojny. Stanowisko Stanów Zjednoczonych jako wielkiego mocarstwa może zależeć od rezerw naftowych, którymi kraj będzie rozporządzał w przyszłości w razie nagłej potrzeby — oświadczył minister Ickes. Prezydent Roosevelt i prezydent Truman, jak również ministrowie spraw zagranicznych Cordell Hall, Edward Stettinius i James Byrnes zatwierdził projekt rozciągnięcia władzy Stanów Zjednoczonych nad obszarami morskimi, pod którymi znajdują się złoża naftowe. Minister Ickes zaznaczył, że badania nad sposobem eksploatacji podwodnych źródeł nafty trwają od 15 lat. Gdyby wojna nie utrudniła tych badań, byłyby one niewątpliwie zakończone już dużo wcześniej.

Zwłoki Witosa złożone do grobu

WARSZAWA (Antena w.) — Dnia 6 bm. złożono na wieniec opoźniony na ementarzu w Wierchosiłowicach ciało s. p. Wincentego Witosa.

Po uroczystym nabożeństwie żałobnym, odprawionym w kościele parafialnym w Wierchosiłowicach, przed kościołem, wobec odkrytej trumny z ciałem Zmarłego, odbyła się półtoragodzinna defilada, w której wzięło udział wojsko, delegacje organizacji politycznych, społecznych oraz licznie zgromadzona ludność Wierchosiłowic i okolicy.

Następnie w długim orszaku poślesiono trumnę na cmentarz.

Na cmentarzu zabrali głos w imieniu Krajowej Rady Narodowej wiceprezydent Grabski, w imieniu Rządu Jedności Narodowej premier Osóbka-Morawski.

„Sa ludzie, których zawieszka są własnością całego Państwa — takim człowiekiem był Wincenty Witos”. Zmarły niezastąpił we wszystkich najważniejszych momentach życia państwowego. Wincentemu Witosowi należy się miłano jedynego z najwybitniejszych polityków naszych czasów. Można było się z Nim w pewnych kwestiach politycznych nie zgadzać, ale można Mu jednak było nigdy zaprzeczyć roszczenia politycznego. Niekonieczność sojuszu Polski z Zw. Radzieckim Zmarły głosił jawnie jeszcze na dzień przed wojną.

obecnym generalissimemu Stalinowi, który znajduje się obecnie na urlopie.

Szef sztabu generalnego ZSRR gen. Antonow po krótkim przemówieniu przywodził defiladę. Pierwsze defilowały oddziały piechoty — doborowe jednostki garnizonu moskiewskiego, akademie i szkoły wojskowe — na czele bohaterowie ostatniej wojny. Szare płaszcze przysłaniają liczne zdobycie w bojach odznaczenia. Pochód piechoty zamykają szkoły kadetkie. Przejżdża kawaleria. Następnie przez całą godzinę defiluje broń pancerna. Za nią wieżdzia na plac artyleria, zjawiają się groźne „katjusze”, olbrzymie haubice. Gością mgłą u niemożliwością defilady sił powietrznych Zw. Radzieckiego.

Po wojsku następuje defilada ludności cywilnej — jest to pierwszy pochód od pięciu lat. Uczestniczy w nim całe miasto. Pierwsze idą poczty sztandarowe, dalej delegacje za delegacjami — instytucji, związków, zakładów pracy. Uwagę widza zwracają liczne transparenty „Damy więcej tkanin krajowi”.

Słychać okrzyki „Niech żyje sojus z Czechosłowacją, Jugosławią i Polską!” — podchwycenie przez gromkie, długie „Miłkniecie „Hurra!”. O godz. 16-jej przechodzą przez Plac Czerwony ostatnie kolumny.

Do późnej godziny nocnej trwają tańce i zabawy na placach i ulicach. Na wzniesionych estradach produkują się artysty i sportowcy.

28-ma rocznica Wielkiej Rewolucji upłynęła w ZSRR pod znakiem zwycięstwa, pokoju i radości ogólnej.

Na rece generalissimusa Stalina, komisarza Mołotowa i przewodniczącego Rady Najwyższej Kalinina wpłynęło wiele depesz gratulacyjnych od najwybitniejszych osobistości świata współczesnego.

Zmiana ambasadora brytyjskiego w Grecji

LONDYN (PAP). — Rząd brytyjski zamierza wyznaczyć Olvera Harweya ambasadorem Wielkiej Brytanii w Atenach w miejsce dotychczasowego ambasadora Leopera. Oliver Harwey był przed wojną attaché ambasady w Grecji, a następnie kierownikiem kancelarii Eduarda.

Przybycie do Grecji podsekretarza stanu do spraw zagranicznych Mac Neilla staje się uroczystą rocznicą komunisty. Partie demokratyczne nie ukrywają węgę zadowolienia z powodu przybycia brytyjskiego podsekretarza spraw zagranicznych, twierdząc one, że będzie on w stanie zorientować się iż Grecji zagraża dyktatura partji pracowniczych.

PREMIER BELGIJSKI W LONDYNIE

LONDYN (PAP). — Premier belgijski van Acker przybył do Londynu, celem omówienia z przedstawicielami rządu brytyjskiego dostawy węgla z Zagłębia Rubry dla Belgii.

Ryti aresztowany

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że b. premier fiński Rytj aresztowany został jako przestępca wojenny. Łącznie z Rytim aresztowanych zostało kilku ministrów jego rządu, którzy współpracowali z Niemcami. Między aresztowanymi znajduje się Lin Kopinen, Tanner oraz poseł fiński w Berlinie Kivimäki.

BELA IMREDY POD SĄD

BUDAPESZT (Antena w.) — Z Budapesztu donoszą, że w śróde rozpocznie się przed trybunałem ludowym proces b. premiera węgierskiego Bell Imredy, który ogłosił się w czasie stana.

KONDOLENCJE BELGIJSKIE D'AFFAIRES BELGIJSKIEGO

WARSZAWA (Antena w.) — Belgijski chargé d'affaires przesłał do Krajowej Rady Narodowej depesze kondolencyjne, następującej treści:

„Mam zaszczyt wyrazić mo serce współczucie i powodu zgonu Wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej s. p. Wincentego Witosa.

„Mam zaszczyt wyrazić mo serce współczucie i powodu zgonu Wiceprezydenta Krajowej Rady Narodowej s. p. Wincentego Witosa.

Premie, dyplomy i t. zw. „Brygady pomocy chłopu”

Po raz drugi w Polsce wieś wypełnia obowiązkowe świadczenia rzeczowe. Świadczenia te — w przeciwieństwie do kontyngentów, które słyszy wrogowie do podtrzymywania swojej sily zbrojnej i oporu — mają umożliwić wyżywienie robotnika, inteligenta pracującego i wojska w miastach w pierwszym brudnym, wskutek dewaluacji niemieckiej, okresie powojennym.

Wies polska, która szybko i zdecydowanie działania wyzwolenie uchroniła od wlewu zniszczeń, rozumie, że chłop staje się w demokratycznej Polsce pełnowartościowym gospodarzem kraju, musi wraz z robotnikami i inteligentem pracującym racjonalnie zorganizować wymianę produktów rolnych, by uchronić kraj od gospodarczych wstrząsów i inflacji.

Konieczność czynnego udziału wsi w gospodarce narodowej podkreśliły zgodnie wszystkie stronnictwa polityczne, reprezentujące ogół społeczeństwa. Rząd Jedności Narodowej dla ułatwienia wymiany gospodarczej między wsią, a miastem zastosował system specjalnego premiowania za oddanie ziemiopłod. W ramach tego systemu mają być wydane po cenach rządowych w wysokości 60 proc. wartości świadczeń nafta, sól, cukier, sprzęt gospodarski i domowy, materiały włókiennicze oraz maszyny i narzędzia rolnicze. Ponadto ustalono wydawanie premii dla każdego województwa w postaci 1 tysiąca kilogramów cukru dla dwóch gromad, które pierwsze dostarczą do 1 października 25 proc. dostaw zbożowych.

Nie konie jednak na tym. Celem przysięcia z pomocą rolnikom, którzy z jakichkolwiek bądź powodów nie oddali jeszcze świadczeń, będą organizowane t. zw. „Brygady pomocy chłopu”, składające się z najbardziej uświadomionych chłopów, młodzieży robotniczej i inteligencji. Brygady te winny pomagać chłopom uszkadzającym się na trudności w wykonywaniu takich prac, jak okopowywanie, omłotów, zwózki, orki, siew i t. p. Ponadto winny one przełamywać trudności w zakresie transportu wypożyczając do tego celu transport należący do organizacji państwowych, spółdzielczych i społecznych. Brygady te muszą uświadamiać chłopów, że za szybkie niszczanie świadczeń rzeczowych otrzymują oni premie i specjalne przydziały, jak sól, cukier, skóra, naftę, mydło, zapalniki, towary włókiennicze i inne. Trzeba im również powiedzieć, że tego rodzaju świadczenia są niewysokie (średnio 18 proc. zboża, 9 proc. ziemiopłod) i że są o wiele niższe niż np. za granicą. Ci wszyscy, którzy pierwsi wywiążą się z należonych świadczeń rzeczowych, otrzymają, poza premiami, dyplomy, a dyplomy uznania, gminy zaś — tablice współzawodnictwa gromad. Bezpiecznie zatem współzawodnictwo indywidualne i zbiorowe, świadczące, że chłop polski zdał swój egzamin obywatelski, spiesząc z pomocą robotnikowi, urzędnikowi i głodującemu w mieście dziecku.

Trzeba również pamiętać o tym, aby wsi służyły pojazdy konne i mechaniczne, kursujące na drogach publicznych (wiejskich) zaopatrzone były w hasła propagandowe, przypominające chłopu o obowiązku jak najszybszego oddawania do magazynów świadczeń obowiązkowych. Obowiązek ten powinien być przed wszystkim członkowie gromadzkiej komisji dostaw, sołtyś, członkowie gromadzkiej Rad Narodowych, samonoomy chłopskiej i partii politycznych. Przykład ten zachęci niewątpliwie rolnika do ochotnego oddawania świadczeń bez wywierania na niego presji w postaci konfiskaty krowy czy też innych sankcji karnych. Zgodnie świadczenia rzeczowe obchodzi zarówno robotnika, jak i chłopów, bowiem jeden daje artykuły przemysłowe, drugi zaś — plodów rolne.

Co prawda są pewne trudności w realizacji wianu świadczeń rzeczowych, są one jednak do pokonania. Nie można się więc trzącać trudnościami transportowymi, brakiem sprzętu, a nieporozumia zła administracja. Są wypadki, że chłop, ten chłop, któremu się zarzuca, że nie wywiązuje się należycie z należonych nam świadczeń, czeka nieraz godzinami z pełną furmanką na kwit lub na kolejkę, mknące na deszczu. Konieczne więc trzeba usprawnić odbiór zboża, dobrać odpowiednich ludzi, zorganizować prace w terenie, a wtedy i realizacja świadczeń rzeczowych będzie szybsza i wydajniejsza. Mu się więc zastanieć między powiatami — zła, chcącne współzawodnictwo bicia się nie o suchę cyfrę, lecz o ilość dostarczonego do punktów zrypu ziarna. Odpowiedzialny jest za to w pierwszym rzędzie rzeczywisty gospodarz w powiecie — starosta, referent świadczeń rzeczowych i poborca. Ci właśnie ludzie muszą wiedzieć, o wszystkim, co się dzieje w powiecie, dlatego świadczenia rzeczowe nie zawsze w porę są oddawane i kto utrudnia to pracę? Ażeby jednak o tym wiedzieć nie wystarczy siedzieć za biurkiem, wysłać alarmujące meldunki i t. p. lecz jeździć na wieś do chłopów, porozmawiać z nim, zachęcić i przekonać, że oddanie przez niego na czas wyznaczony przez państwo wymiaru, zabierający miasto przed głodem, da chleb robotnikowi bez którego przeżyć nie może on pracować.

Tak podać pracę musi przynieść dobre

rezultaty dając gwarancje, że świadczenia rzeczowe zostaną w porę wykonane i to w 100 proc.

Dobrze powiedział na odprawie starostów i inspektorów świadczeń rzeczowych minister, ob. Wycech. — „Rozmawiałem ostatnio z przedstawicielem UNRRA, Amerykaninem, który objechał Grecję, Bułgarię i Jugosławie. Powiedział on, że wszyscy oczekują tam podarunków UNRRA, jak manny z nieba, mało myśląc o tym, aby stanąć na własnych nogach. Stanowisko Polscy mile zdziwiło Amerykanina. — Tutaj, u was — powiedział — nikt nie liczy na pomoc UNRRA, tylko na własną pracę, na to, co sam może zebrać i dać państwu. I miał rację. My nie możemy żyć na piłkę, lecz tylko na własne siły, pamiętając zawsze o tym, że tylko to, co sami zbierzemy, będzie nasze”.

Trzeba więc za wszelką cenę zebrać świadczenia w ramach oznaczonego planu. Na

pierwszym miejscu stoją ziemniaki, dalej zaś zboże i inne artykuły. Nie kto inny, jak tylko starostowie i wojewoie powinni dopilnować, ażeby podlegające im referaty świadczeń rzeczowych nie tylko sprawnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami zadać swoje spełniały, lecz, aby i oni sami spełniali te zadania, nie tylko jako odpowiedzialni urzędnicy, ale również jako współzawodnicy obywateli.

Również i duchowienstwo powinno popierać te akcje wzywając chłopów do spełniania należonych przez państwo świadczeń w produktach rolnych.

To prawda, że trudności w realizacji świadczeń rzeczowych są i będą — nie jest to jednak argumentem do niewywiązania się. Trudności te nie mogą jednak zahamować planu państwowego, mającego na celu poprawę stanu aprowizacji w miastach i zapewnienia chleba robotnikowi.

Tadeusz Ostrowski.

NOMINACJE W M. S. Z.

WARSZAWA (PAP). — Doradca Wydziału Prasowego w centrali M. S. Z. mianowany został minister Wacław Przemyski, który, od czasu wybuchu wojny był posłem R. P. w Tallinie, poprzednio zaś długoletnim naczelnikiem Wydziału Prasowego M. S. Z. w Warszawie.

Na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. w Sofii desygnowany został Edmund Zaleski, b. minister sprawiedliwości i b. minister kultury i sztuki.

Na posła R. P. w Finlandii desygnowany został ob. Tadeusz Szumowski, ostatnio dyr. departamentu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Chargé d'affaires Poelstawa R. P. w Kopenhadze został dr. Piotr Szymański, który onegdaj opuścił Warszawę i udał się na swą placówkę do Danii.

Sprawy niemieckie

LONDYN (Antena w.) — Korespondent dziennika „New-York Times” donosi z Liberecu, że w dniu wczorajszym 3.000 Niemców opuściło teren Czechosłowacji. Tegodnia minister Jan Masaryk oświadczył kategorycznie, że Niemcy muszą bezwzględnie opuścić republikę, jednakże zgodnie z decyzjami, powziętymi w Poczdamie, wysiedlenie będzie chwilowo wstrzymane.

Masaryk zaapelował jednocześnie do narodów sojuszniczych o pomoc dla ludności czeskiej, gdyż 700.000 dzieci na terenie Czechosłowacji jest niedożywionych. Problem ten łączy się ze sprawą niemieców.

Według wiadomości nadchodzących z Berlina Rządziecka Komendantura Wojenna ogłosiła przez radio zarządzenie, na mocy którego deportacja Niemców z terenów zachodniej Rzeszy zostaje chwilowo wstrzymana, a Niemcy ci mają pozostać na swych dotychczasowych miejscach w sowieckiej strefie okupacyjnej.

W czasie debaty w Izbie Gmin podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Mac Noel oświadczył, że rząd brytyjski nie podpisał deklaracji w sprawie przyjęcia 4.000.000 deportowanych niemieców. Rząd brytyjski zgadza się jedynie na przyjęcie do swej strefy 1.750.000 niemieców, którzy opuszczają tereny wschodniej i środkowej Europy.

NIEMIECKA FABRYKA PROCHU BEZDYMNEGO ULEGNI ZNISZCZENIU

BERLIN (PAP). — Dowódca III. Armii amerykańskiej w Bawarii gen. Truscott podał do wiadomości, że fabryka prochu bezdymnego w Kaufhausen zostanie wysadzona w powietrze.

FABRYKI NIEMIECKIE DO ANGLII

LONDYN (Antena w.) — Na wczorajszej sesji Izby Gmin minister handlu sir Stafford Cripps oświadczył, że pewna ilość fabryk niemieckich zostanie przeniesienia do Anglii tytułem częściowego zwrotu uszkodzanych wojennych.

POLSKIE SZKOŁY W RUMUNII

BUKARESZT. (PAP). — Rumuński minister oświaty Ștefan Văitec wydadł rozporządzenie aprobujące organizację szkół z polskim językiem nauczania. W październiku zostały otwarte dwie szkoły polskie w Krajowej i Bukareszcie.

W kilku wierszach

Warszawa. Rząd Jedności Narodowej uniał Albi nie. Ustanowienie przedstawicieli dyplomatycznych w obu krajach nastąpi w najbliższym czasie. Londyn. Sad polowy w Bielefeld skazał na śmierć 2 niemieców za napady handlowe. Szkarz wykorzystali znajomość języka polskiego i, uprawiając swój proceder, udawali Polaków.

Nowy Jork. Dr. İtza Meitner, Żydówka z Niemiec, której pierwszy udział się dokonał rozbita atomu, została mianowana profesorem katolickiego uniwersytetu w Waszyngtonie.

Moskwa. Wstawała trufnow wojennych zabrała obecnie nowe eksponaty, zdobytą w wojnie z Japonią czyskami. Dział japoński otwiera szereg karabinów maszynowych, zdobytych ostatnio na Dalekim Wschodzie. W Warszawie. Zakończono budowę hali bieżni o pow. 180 kw.

Kraków. Na konsula Stanów Zjednoczonych Ameryki P. w Krakowie został wyznaczony p. William Blake.

Londyn. Burmalijski komitet wykonawczy został zaprzęgnięty w Rangone przez gubernatora brytyjskiego Donnan Smitha jako rząd tymczasowy Bury. Zadanem jego będzie przede wszystkim przedstawianie wolnych wyborów.

Rzym. Policia aresztowała szanowanego przemysłowca Salera, który poparł finansowo Mussoliniego w czasie wojny. Władze prześladowały go i uwięziły mu nożycy na cześć. Jako że miał w łeb. Transakcja ta sownie się opłaciła, gdyż Saler za czasów rządów faszystowskich dorobił się obłędnie ko majątku.

Londyn. Rząd Wielkiej Brytanii przewiduje zrewizję swej polityki w stosunku do Grecji.

Na polecenie ministra Berina uda się do Grecji podsekretarz stanu Mac Noel.

Londyn. Wczoraj w Waszyngtonie rozpoczęła obrad Komisja doradczą do spraw Dalekiego Wschodu. Trzeci pierwszego dnia obrad nie została dotąd ujęta.

Oświadczenie Keitla wobec sędziów śledczych

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Paryża, że dziennik „Front National” opublikował niektóre szczegóły z zeznań b. marszałka polnego Keitla, złożonych podczas śledztwa.

W sprawie tych zeznań premier Attlee oświadczył w Izbie Gmin, że opublikowanie ich w Anglii nie jest wskazane, gdyż można by z nich wysnuć nieślusne wnioski. Dziennik francuski „Front National” twierdzi, że stanowisko premiera Attlee za nieuzasadnione i ogłasza zeznania Keitla, które współpracownik tego dziennika otrzymał „z oficjalnego sprawozdania”.

W protokole zeznań Keitla — jak podaje „Front National” — czytamy m. in.: „Pytanie: Czy Niemcy byli przygotowani do wojny światowej w okresie kryzysu monarchijskiego?”

Odpowiedź: Nie, gdyż wówczas nie przeprowadziliśmy jeszcze żadnych strategicznych, ani taktycznych przygotowań.

Pyt.: Czy Niemcy wystąpiłyby zbrojnie, gdyby Francja i Anglia nie zgodziły się na propozycje monarchijskie?”

Odp.: Uważam to za mało prawdopodobne, gdyż — jak już powiedziałem — nie byliśmy wówczas przygotowani do wojny. Niemcy nie dokonali by zbrojnego napadu, gdyby Francja wypełniała swe zobowiązania wobec Czechosłowacji.

Keitel podał również, że „gdy w maju 1938 roku wojska niemieckie okupowały Austrię, omawiano w sztabie niebezpieczeństwo mobilizacji wojskowej w Czechosłowacji”.

„Reynolds News”

„Nowa burza nad Azją”

LONDYN (PAP). — Dziennik malajski Rataam zamieścił w niedzielnym numerze „Reynolds News” artykuł p. t. „Nowa burza nad Azją”. Autor stwierdza, że Indochiny są jedną z najbogatszych kolonii na świecie, której obroty handlowe nie są mniejsze od obrotu handlowego Indji, choć Indochiny posiadają pięć razy mniej ludności. Mimo to tylko 5% mieszkańców kraju posiada dochód roczny większy, niż 169 rupii. Europejczycy natomiast stanowią 0,5% ludności, kontrolują prawie całe życie gospodarcze kraju.

SYTUACJA NA JAWIE

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Batawii, że działania wojenne na Jawie trwają w dalszym ciągu. Mimo, że w samej Batawii panuje spokój, żołnierze brytyjscy i holenderscy otrzymali rozkaz nie opuszczania koszar. Po ulicach krąży liczne silnie uzbrojone patrole. W okolicy Batawii Jawańczycy napadli na wieś Ka-bajarau, obsadzoną przez wojska holenderskie i podpalili wiele domów. W centralnej Jawie w okolicy Magelang lotnicy brytyjscy zauważyli koncentracje silnych oddziałów jawańskich. Z Surabaja ewakuowano dotychczas przeszło 2 tysiące angielskich i holenderskich kobiet i dzieci.

LONDYN (PAP). — Tygodnik „Observer” donosi z Jawy, że skrajnie nacjonalistyczne elementy są zdecydowane na zajęcie silnych stanowisk przed nadciągnięciem sił holenderskich i brytyjskich. Prezydent Soekarno utrącił wszelki wpływ na bież wypadków. Oddziały nacjonalistów są dobrze wyposażone w sprzęt, dostarczony przez generała japońskiego Na-Kamurę. Władz brytyjski już przed wojną ostrzegali przed holenderskim przed niedocenianiem siły i preżności ruchu narodowego na Jawie, lecz Holendrzy nie dawali temu wagi i nadal twierdzą, że „Republika jawańska jest efemerydą, tworem propagandy za wodzów. Pod wpływem tych nastawień do końca sojuszników, generał Christiano popełnił zasadniczy błąd i zamiast odrazu

ciąć na Jawie silną armię, zdolną do zgnięcia powstania w zarodku, wysłał tylko drobne oddziały. Dzisiaj może być już za późno. W każdym razie pacyfikacja Jawy będzie sprawą krwawą i długotrwałą.

Australia jest bezpośrednio zainteresowana na rozwoju wypadków w Indiach Wschodnich. Jawa tworzy wschodnie skrzydło australijskiego systemu obronnego i utworze nie niezależnej „republik jawańskiej” odbiło by się niekorzystnie na bezpieczeństwie Australii. Prócz tego Jawa była poważnym rynkiem zbytu dla przemysłu australijskiego.

MOSKWA (PAP). — Dziennik moskiewski „Pravda” zamieszcza artykuł o temat ruchów niepodległościowych na południowo wschodzie Azji. W artykule czytamy m. in.: „Dokładny obraz wypadków, które miały miejsce w południowo-zachodniej części Pacyfiku, nie jest nam znany. Jednakże jest zupełnie jasne, że wysuwają one problem kolonialny na pierwszy plan polityki międzynarodowej. Wojna prowadzona przez narody młujące pikó przeciwko ciemnościom faszystowskim, pozostawiła głębokie ślady świadomości narodów kolonialnych. Heroiczna walka o pokój i wolność, ogłoszenie ideałów Narodów Zjednoczonych na konferencji w San Francisco — wszystko to pobudziło wśród narodów kolonialnych nadzieje na zmianę stanu przedwojennego. Wojna przostawia również ślady w życiu ekonomicznym w większych koloniach, które przez całe lata odzwierciedlały od państwa, od których zależały. Dla świata kolonialnego czas przedwojenny minął bezpowrotnie”.

NIE BYŁO STARC AMERYKANSKO-CHINSKICH

NOWY JORK (Antena w.) — Głównodowodzący wojsk amerykańskich w Chinach generał Wedemeyer zdemontował stanowczo wiadomość, jakoby došlo w Chinach do starcia między oddziałami amerykańskimi a wojskami komunistów chińskich.

Czy traktat wersalski nadal obowiązuje?

Na marginesie „gdańskiego” wystąpienia min. Bevina

Przed kilku dniami, zabierając głos w Izbie Gmin, minister spraw zagranicznych W. Brytanii Bevin wyraził pogląd, iż stan prawny Gdańska regulują postanowienia traktatu wersalskiego. Pomijamy milczeniem sens wypowiedzi ministra Bevina, gdyż uznanie Gdańska za wolne miasto jest po- gładem zasadniczo absurdalnym i mijają- cym się z rzeczywistością. Min. Bevin za- jął jednak stanowisko, które nie znajduje precedensu w wypowiedziach innych mężów stanu obecnej doby. Min. Bevin powołał się na traktat wersalski, a tym samym dał do zrozumienia, że umowa wersalska może re- gulować nadal stosunki między państwami w sposób przez niego przewidziany. Czy tak jest jednak w rzeczywistości?

CO TO JEST TRAKTAT WERSALSKI?

Konferencja pokojowa, określająca sto- sunki między państwami po I wojnie świa- towej, zakończyła się podpisaniem traktatu w Wersalu, w roku 1919. Jako strony wy- stępowały na tej konferencji państwa zwycię- ckie oraz Niemcy jako państwo zwycię- żone. Wyznaczono granice kilku państw, granice nowe oraz opracowano system splat sum pieniężnych, jakie Niemcy tytułem od- szkodań mieli dostarczyć zwyciężskim państwom.

Postanowienia traktatu wersalskiego nie dotyczą innych państw pokonanych jak Austro-Węgry, Turcja i Bułgaria, z którymi państwa zwyciężskie zawarły odrębne umowy pokojowe. Tak samo konferencja wer- salska nie określiła stosunku Rosji Sowieckiej zarówno do państw zwyciężonych, jak i do zwyciężczych.

NIEMCY OBALIŁY TRAKTAT WERSALSKI

Konwencja wersalska nie zadowolona ni- kogo. Francja, Polska i Czechosłowacja nie otrzymały od Niemców należnych im sum tytułem odszkodowania, chociażby dlatego że traktat wersalski nie należał na Niemcy tego obowiązku.

Granice zakreślono tak, aby obie strony były zadowolone. Francja otrzyma- ła tylko bezradną. Niemcy natomiast, przy- jęli traktat wersalski jako dopust boży. Już republikański minister spraw za- granicznych Rzeszy Stresemann dawał nie- jednokrotnie wyraz oficjalnemu pogładowi niemieckiemu, że postanowienia wersalskie krzywdzą naród niemiecki.

Jednym z naczelnych punktów programu Hitlera było dążenie do obalenia traktatu wersalskiego. Demilitaryzacja Zagłębia Ru- hry i Saary, wcielenie do Rzeszy Austrii, aneksja Sudetów — oto trzy etapy polityki Hitlera, które de facto obaliły traktat wer- salski już przed wybuchem wojny.

MONACHIUM GROBEM WERSALU

Mocarstwa zachodnie zasadniczo stały w dalszym ciągu na stanowisku przestrzegania postanowień wersalskich. Dopiero po wy- płygnięciu sprawy Sudetów, gdy widmo wojny stało się już zupełnie wyraźne przed światem, zachód zdecydował się odstąpić od zasad opracowanych w Wersalu.

Konferencja w Monachium z 1938 roku była ulegalizowaniem stanu bezprawia, ja- ki powstał w Europie po ofensywnych po- sunięciach Hitlera. Anglia i Francja w imię fałszywej polskiej zasady pokojowej przy- pęczyły bankructwo zasad wersalskich. Tak więc od roku 1938 de iure trak- tat wersalski przestał obowiązywać. Te je- go postanowienia, które w ten sposób nie były obalone przez Hitlera, przekreśliła ostatecz- nie wojna, rok 1939 i 1940.

OBCENA SYTUACJA PRAWNA.

Pierwszą próbę sprzecywaną stanu praw- nego w powojennym świecie była Karta Atlan- tycka. Ujmowała ona zagadnienia struktury polityczno-gospodarczej powojennego świata ramowo, formułowała raczej tylko podstawy, punkt wyjściowy dla przyszłych prac, two- rzących nowy, powojenny świat, jednakże ani słówkiem nie wspominała o traktacie wer- salskim jako o formule politycznej, która

miałaby jeszcze kiedykolwiek obowiązywać. Konferencje w Teheranie, na Krymie i w Poczdamie mniej zasadniczo formułowały zagadnienia europejskie, lecz za to bardziej szczegółowo. Jeśli chodzi o Niemcy, to po-



Min. Bevin

wzięto postanowienia zupełnie odmienne od postanowień wersalskich. Niemcy będą okro- jone, poddane okupacji — jednym słowem, będzie naprawiony błąd, jaki popełniono w Wersalu przez zbyt łagodne potraktowanie Niemców. Ostateczne sformułowanie stanu prawnego w Europie pozostawia się najłusz- niej w świecie konferencji pokojowej, któ- ra — jak wynika z ostatnich rozmów „wiel- kiej trojki” — korzeniami swymi będzie tkwić na Krymie i w Poczdamie, nie zaś w Wersalu.

W starożytnym prawie rzymskim istniała

„Drażnimy naszych sprzymierzeńców“

Trzeźwy głos angielski

Coraz częściej — z satysfakcją zanotowa- ć można — zjawiają się w prasie anglo- sakskiej obiektywne głosy w sprawie wysiedle- nia Niemców z Polski i Czechosłowacji.

„News of World” wystąpił zdecy- dowanie przeciwko oskarżeniu, iż Niemcy są traktowani okrutnie. „Folkt” o roz- myślnym okrucieństwie wobec niemieckich kobiet i dzieci ze strony Rosjan, Polaków i Czechów są całkowicie niegodne z prawdą. Najwyższy już czas, by w imię pokoju, skoń- czyć z tego rodzaju plotkami. Na podstawie niezależnej opinii ludzi, którzy sprawę za- badali naocznie, do takiego właśnie doszedłem wniosku — pisze współpracownik „News of World”. Informacje moje pochodzą przede wszystkim od Johna Macka, posła Partii Prac- y, który jako pierwszy członek parlamentu zwiędził odrodzoną Polskę. Pan Mack po swoim powrocie z Polski złożył sprawozda- nie premierowi Attlee, a mnie oświadczył, że Polacy nie wyrzucili Niemców z ich do- mów. Natomiast połowa 7-milionowej ludno-

scii niemieckiej na ziemiach przyłączonych do Polski udała się do Rzeszy dobrowolnie. Reszta prawdopodobnie nie będzie wyrzu- cona przed wiosną, gdy drogi będą oczyszczone ze śniegu. Pan Mack stwierdził zdumiewającą tolerancję i wyrozumiałość Pol- skich wobec Niemców.

„News of World” pisze również, że wersja o „milionach bezdomnych Niemców w rosyj- skiej strefie okupacyjnej, nie ma żadnej pod- stawy, natomiast faktem jest, że w zniszczo- nej przez Niemców Polsce i Ukrainie wielu Polaków i Rosjan cierpi niedostatek. „Osta- tnio zapanowała u nas moda rzucać oskar- żeń na Polaków, Czechów i Rosjan z powodu zadawania cierpień Niemcom. Ludzie w An- glii zbyt szybko zapominają, że właśnie te narody najwięcej ucierpiały od Niemców. Ranmy bolesne i drażniące naszych sprzy- mierzeńców przychylnością wobec obywateli były Rzeszy, których nieodżała zdaje się wię- czej na martwić, niż ciężkie położenie na- szych przyjaciół.” (H)

Wydaje się, że stroną żądającą tego sa- — Niemcy, gdyż przywrócenie stanu dawniej obowiązującego leżałoby właśnie w ich inte- resie.

Rozumnie, że minister Bevin, minister spraw zagr. W. Brytanii, jest zadowolony pracą. Jest zapewne przemęczony i stąd owe nie szczesne zdanie. Nie będziemy insynuować min. Bevinowi, że pragnie on przekreślić to bowiązanie, przyjęte na siebie przez poprzed- nie rządy W. Brytanii, że pragnie przekreślić postanowienia Karty Atlantyckiej, konferen- cyj w Teheranie, na Krymie i w Poczda- mie.

Nie będziemy posądzali min. Bevina, człon- ka jednej z najbardziej postępowych partij angielskich, że pragnie nas cofnąć wstecz o 26 lat. Skądże znów. Uważamy, że popelnit- ło prostu gafę. Nie bierzemy tedy tego gdań- skiego oświadczenia poważnie.

Czarna burza hitlerowskiego terroru, która rozpętała się nad nami w latach wojny, zmiołła w swej pasji niszczycielskiej miliony ofiar, a wśród nich wyłatała z piekielnią zawziętością właśnie tych najlepszych, najmłodszych, najbar- dziej uwielbianych i potrzebnych. Nie można tylko powiedzieć: najbardziej kochanych, bo

każdy z tych co śmierć pod morderczą stopą na- jędźdy ponieśli, był przecież dla kogoś naj- kochanym w świecie.

Siedem milionów ofiar poniósł kraj. Pozo- stało co najmniej tysiące osterzonych istnień. W samej tylko stolicy liczba ofiar obliczona jest na co najmniej cztery miliony.

Kadry kultury polskiej dźmały szczegółów bolesnych i dotkliwych szczerb. Niepodobna e- czywiście nawet w skrócie wymienić wszystkich ofiar. Z literatów ubyli: niedożywany *Boj- Zeleniński* rozstrzelany we Lwowie, *Halina Gó- ska* powiesicielnik i społecznik, *Kader- Bandrowski*, *Wacław Gąsiorowski*, znakomity krótki starszego pokolenia *Karol Irzykowski*, *Ignacy Fik* poeta i krytyk, autor świetnej roz- prawy o Norwidzie *Leon Polniewski*, *Octaw- Ortuin Zygmunt Jarosz*.

Z szeregów poezji ubyli: *Teodor Bułkiński*, *Jó- zef Czuchowicz*, *Maria Januszewska-Pawlikow- ska* (zmarła w Szkocji) *Zuzanna Glincańska*.

W Oranienburgu zginał zamoczony głosem *Ignacy Chranuszowski* prof. Literatury na Uniwersytecie Krakowskim, wychowawca kilku pokole- ń, w Oświęcimiu — znakomity germanista *prof. Zygmunt Lorenc*, zmarł znakomity profesor *Wol- ne Waszczyński*, przyjaciół *Orzeszkowej Anieli Drogozewska*, zginął od bomby w r. 1939 świet- ny profesor literatury *Józef Birkenmajer*, zginął sławny matematyk *Samuel Dickstein*.

Dotkliwie straty poniosło akторство polskie. Zmarł po udręczeniu oboczowych *Stefan Ja- racz*, zginął w powstaniu *Maria Przybyłko- Potocha* i *Mariusz Maszyński*, rozstrzelany *został Tadeusz Frenkiel*, zginął: *Stanisławski*, *Józef Chmieliński*, *Ludwik Fritsche*, *Węgiński*, *Hryn- dzinski*, *Znicz*, *Wysocka*, *Stubiczka*, *Borowska*, *Benda*, *Zielinska-Wierzyńska*, wieloletni prezes Zaspu *Józef Sławiński*, malarz-dekorator Teatra Polskiego *Stanisław Sławiński* i wielu innych.

Spśród znanych artystów znaleźli się na załobnej liście *Wojciech Koszak*, *Kazimierz Si- chulski*, *Tadeusz Pruszkowski*, *Mieczysław Ko- tarbiński*, *Tadeusz Cieślowski* syn, *Edward Wil- kig*, *Ludwik Puget*. We Francji zmarł *Józef Pan- kiewicz*, w Pruszkowie po wypędzeniu go przez Niemców egdźwiwa *Młostw Kotarbiński*, wycho- wawca całej pokoleń artystów. I wielu, wielu innych.

Długa niekończąca się załobna lista arszalik. Każde z nich to szczerba dotkliwa w pozycji naszej kultury.

Musimy dziś wiedzieć i pamiętać, że jedno: że trzeba nam stać twarzą do pracy twórczej i wychowawczej, i nie ustawać w niej, aż wyro- sną nam młodzi i niezawodni następcom tych, którym wróciła morderca wydarł z rąk pióro czy pedzel, zamknął wargi z których płynęły słowa poezji i nauki. (Bar.)

Straty kultury polskiej

W Oranienburgu zginał zamoczony głosem *Ignacy Chranuszowski* prof. Literatury na Uniwersytecie Krakowskim, wychowawca kilku pokole- ń, w Oświęcimiu — znakomity germanista *prof. Zygmunt Lorenc*, zmarł znakomity profesor *Wol- ne Waszczyński*, przyjaciół *Orzeszkowej Anieli Drogozewska*, zginął od bomby w r. 1939 świet- ny profesor literatury *Józef Birkenmajer*, zginął sławny matematyk *Samuel Dickstein*.

Dotkliwie straty poniosło akторство polskie. Zmarł po udręczeniu oboczowych *Stefan Ja- racz*, zginął w powstaniu *Maria Przybyłko- Potocha* i *Mariusz Maszyński*, rozstrzelany *został Tadeusz Frenkiel*, zginął: *Stanisławski*, *Józef Chmieliński*, *Ludwik Fritsche*, *Węgiński*, *Hryn- dzinski*, *Znicz*, *Wysocka*, *Stubiczka*, *Borowska*, *Benda*, *Zielinska-Wierzyńska*, wieloletni prezes Zaspu *Józef Sławiński*, malarz-dekorator Teatra Polskiego *Stanisław Sławiński* i wielu innych.

Apel poległych

porwyce odwetu z determinacją i heroizmem g- łem. Kobieta, Dzieciom Warszawy, którzy na ogólnych placówkach walczyli i ginęli.

Partyzantom (bojownikom o Niepodległość i Demokrację. Tym, którzy pierwsi dali hasło i pod- łączyli walkę z okupantem hitlerowskim. Tym, któ- rzy w bohaterских bojach polegali, torując nam drogę do wolności.

Umęczonym Ciopom Kiele, Lubelszczyzna, Um- ęczonym Ziemi Zamorskiej!

CZĘŚĆ I CHWAŁA!
Bohaterom, inteligentom, uczonym, artystom, którzy nieugięty stali na straży Polskość, ginąc w komorach gazowych, krematoriach Oświęcimia, Treblinki, Majdanek, Dachau, Mauthausen, Ravensbrück

CZĘŚĆ II CHWAŁA!
Bracjom żołnierzom i Oficerom Armii Czerwonej, którzy w sojuszu z odrodzonym Wojskiem Polskim szczyli krew swą z krwią i ziemią pol- ską, którzy uwolnili nas od szarańżki hitlerow- skiej

CZĘŚĆ III CHWAŁA!
Żołnierzom Polakom, którzy wbił stopy granic- ne nad Odrą i Nisą, otwierając nam szeroki do- stęp do morza, oswobodzając Koblentz i Gdąsk

CZĘŚĆ IV CHWAŁA!
Żołnierzom Polakom, którzy znieśli swe zwycię- stwo stądzary na murach Berlina i w zwycię- skim marszu doszli do Łaby

CZĘŚĆ V CHWAŁA!
Milionom Polaków, którzy zginęli w obocz- na obczyźnie i na uwięzionej Ziemi Polskiej

CZĘŚĆ VI CHWAŁA!

Bohaterzy! Męczennicy! Polegli! Żołnierze! Bo- jownicy! Demochraci! Polacy!
Wymordowany Ładu Polak!
Przyzywamy Was do apelu! Melchioru rok- ła pracy w wolnej, odpodległej, demokratycznej Pol- sce!

Medajmy, ślubujemy i zobowiązujemy się za- nacniejszą waszej krwi ofiarę, za cierpienia Wasze — Oczyszczyć Polskę złożone, wyodrężyć pracę, przy użyciu, pracę ze wszystkich sił na- szych, pracę nową.

Bohaterom 1938 roku, Ludowi planowej Warzawy, Kobietaom, Dzieciom i wszystkim Polakom w obronie Kraju!

CZĘŚĆ I CHWAŁA!
Bohaterom, bohaterom Kutna, Westerplatte, Heis- CZEŚĆ II CHWAŁA!

Żołnierzom, którzy polegali na obrzeżach z Owa- zem Polski w szeregach gwardii szabary — Toruń, w lodowych szardach Norwegii — Nar- wick w dżelazach, niedostępnym górach — Monte Cassino.

Żołnierzom z i Dyrwick, „Kobietowiczowom”, po- ległym pod Lenino.

Żołnierzom, którzy wybrali najkrótszą drogę do Polski i w zwycięskim marszu przekroczyli Bug

CZĘŚĆ CHWAŁA!
Mordowanym przez hitlerowców szpacy w imię największej hafty ludzkości — „rasizm”. Bohaterom i Bojownikom Warszawskiego Ghetta, tragicznie Ludowi Żydowskemu

CZĘŚĆ I CHWAŁA!
CZĘŚĆ II CHWAŁA!
Powstańcom Warszawy, którzy w szlachetnym

Rozważania w dniu Zaduszek

Kopiec powstańca-partyzanta - żołnierza

W wojnie, jakąśmy przeżyli, zawiodły szrony, bunkry, beton, żelazo, stal. Nic nie oparło się niszczycielskiej sile ognia, zleją- cego z paszcz armatnich, lejającego się spod stropu niebieskiego.

Kładły się kamienie, niby dziecięce za- bawki, tratowane stopą obrzyna — wojny. Monumentalne budowle, konstrukcje żelazo- betonowe, stały się kupa rumowisk. Wspa- niałe pomniki, dzieła sztuki wywoziła cie- chwoć okupanta.

Nic trwałego pod słońcem. Tylko ziemia nie przemija! Ziemia jest wieczna, wiekusta!

Te rozważania nasuwają się samorzutnie w dniu Zaduszek, gdy się pomyśli o tym, jak użyczył pamięć bohaterских powstańców-żołnierzów, nadludzki heroizm powstańczej Warszawy.

Jakż wnieść pomnik, co by nad beton, stal i spż był trwałszy? Takie polskie „Aere perentus”. Bo wzniesić pomnik musimy. Jest to potrzeba naszego zbiorowego serca, na- szej wspólnej pamięci, którą przekazać mu- simy pokoleniom.

Tedy pomnik nie ze stali, ani spżu, czy betonu — nie wznoszony rękami techników, nie wyzaczorowany wyobraźnią artysty-archi- tekta, lecz pomnik — dzieło całego narodu, pomnik — Ziemia, pomnik — obrzymi ko- piec pod Warszawą, tej stolicy polskiego bo- haterstwa.

Taki tylko pomnik godny jest wielkości przeżytych czasów, taki tylko pomnik wiel- kości chwili dziejowej będzie symbolizował. Wielkość pamięci żywych musi odpowiadać wielkość poświęcenia tych, co padli.

Pomnik wielki w swej prostocie, wzniesio- ny ręką tch pż, a cwiłt, stż, ręką bo- daj dziecka, rękoma wszystkich stanów. Bę- dzie to popolpnie ruszenie obowiązku.

Na takim pomniku i napisów nawet nie trzeba, bo słowo nie mówi, gdy trzeba oń wielkiego powiedzieć. Wystarczy: ko- piec powstańców-partyzantów-żołnierzów, jak kopiec Wandy, Krakusa, Kościuszki — wpa- niałej bodej od tamtych, kopiec gigant, na miarę historii, która w oczach naszych się staje.

W takim kształcie zakłeta pamięć narodu oprze się niszczycielskiej sile ognia: nie ru- czy go czołg największy i przetrwa wszyst- kie czasy i burze i potójnym arką przy- nierzna będzie.

Jestemy najtragiczniejszym pokoleniem wszystkich czasów. Smutna jest historia na- szych dni. Ale to nam się tylko tak wydaje, tak jak widzimy naszym krótkim wzrokiem, bo tkwiąc w teraźniejszość, ślepi jesteśmy niekiedy na szeroką perspektywę dziejów.

Niechże więc ten pomnik — kopiec, ta monumentalna góra pamięci, ta piramida Zie- mi polskiej wyróżnie wysoko ponad czas dzisiejszy, ponad dzisiejsze rumowiska Warsza- wy, na wiecznej chwale, narodu polskiego pamiętkę.

Psychiatrzy obradują w Tworkach

Wczoraj w Tworkach rozpoczął obrady ogólnopolski zjazd psychiatrów. W obra- dach bierze udział 130 lekarzy. Obrady poprowadził apel poległych psychiatrów. Wśród 130 poległych wymieniono m. in. wybitnego uczonego prof. Bednarza i prof. dr. Halinę Jankowską, bohaterkę obrony Starówki.

Wiele uwag zjazd poświęcił zbrodniom niemieckim.

O zbrodniach niemieckich w stosunku do zmieszonych chorych w Polsce wygłosił referaty: dr. M. Grzywo-Dąbrowska i prof. Grzywo-Dąbrowski, którzy omówili zagad- nienie źródeł zbrodni.

Prof. St. Batawja przedstawia zbrodnie niemieckie jako zagadnienie socjologiczne i kryminologiczne, dowodząc, że są one zjawiskiem społecznym, a nie patologicznym, a system sprzyjający ich rozwojowi winien być unicestwiony.

Pozatem na zjazd przygotowano 62 referaty, co w stosunku do zjazdów przedu- jennych jest liczbą rekordową.

Straty kultury polskiej

każdy z tych co śmierć pod morderczą stopą na- jędźdy ponieśli, był przecież dla kogoś naj- kochanym w świecie.

Siedem milionów ofiar poniósł kraj. Pozo- stało co najmniej tysiące osterzonych istnień. W samej tylko stolicy liczba ofiar obliczona jest na co najmniej cztery miliony.

Kadry kultury polskiej dźmały szczegółów bolesnych i dotkliwych szczerb. Niepodobna e- czywiście nawet w skrócie wymienić wszystkich ofiar. Z literatów ubyli: niedożywany *Boj- Zeleniński* rozstrzelany we Lwowie, *Halina Gó- ska* powiesicielnik i społecznik, *Kader- Bandrowski*, *Wacław Gąsiorowski*, znakomity krótki starszego pokolenia *Karol Irzykowski*, *Ignacy Fik* poeta i krytyk, autor świetnej roz- prawy o Norwidzie *Leon Polniewski*, *Octaw- Ortuin Zygmunt Jarosz*.

Z szeregów poezji ubyli: *Teodor Bułkiński*, *Jó- zef Czuchowicz*, *Maria Januszewska-Pawlikow- ska* (zmarła w Szkocji) *Zuzanna Glincańska*.

W Oranienburgu zginał zamoczony głosem *Ignacy Chranuszowski* prof. Literatury na Uniwersytecie Krakowskim, wychowawca kilku pokole- ń, w Oświęcimiu — znakomity germanista *prof. Zygmunt Lorenc*, zmarł znakomity profesor *Wol- ne Waszczyński*, przyjaciół *Orzeszkowej Anieli Drogozewska*, zginął od bomby w r. 1939 świet- ny profesor literatury *Józef Birkenmajer*, zginął sławny matematyk *Samuel Dickstein*.

Dotkliwie straty poniosło akторство polskie. Zmarł po udręczeniu oboczowych *Stefan Ja- racz*, zginął w powstaniu *Maria Przybyłko- Potocha* i *Mariusz Maszyński*, rozstrzelany *został Tadeusz Frenkiel*, zginął: *Stanisławski*, *Józef Chmieliński*, *Ludwik Fritsche*, *Węgiński*, *Hryn- dzinski*, *Znicz*, *Wysocka*, *Stubiczka*, *Borowska*, *Benda*, *Zielinska-Wierzyńska*, wieloletni prezes Zaspu *Józef Sławiński*, malarz-dekorator Teatra Polskiego *Stanisław Sławiński* i wielu innych.

Spśród znanych artystów znaleźli się na załobnej liście *Wojciech Koszak*, *Kazimierz Si- chulski*, *Tadeusz Pruszkowski*, *Mieczysław Ko- tarbiński*, *Tadeusz Cieślowski* syn, *Edward Wil- kig*, *Ludwik Puget*. We Francji zmarł *Józef Pan- kiewicz*, w Pruszkowie po wypędzeniu go przez Niemców egdźwiwa *Młostw Kotarbiński*, wycho- wawca całej pokoleń artystów. I wielu, wielu innych.

Długa niekończąca się załobna lista arszalik. Każde z nich to szczerba dotkliwa w pozycji naszej kultury.

Musimy dziś wiedzieć i pamiętać, że jedno: że trzeba nam stać twarzą do pracy twórczej i wychowawczej, i nie ustawać w niej, aż wyro- sną nam młodzi i niezawodni następcom tych, którym wróciła morderca wydarł z rąk pióro czy pedzel, zamknął wargi z których płynęły słowa poezji i nauki. (Bar.)

DALSZA NACJONALIZACJA PRZEDSIĘBIORSTW W ANGLII

LONDYN 2.11 (Ant. wł.). — Minister skar- bu Dalton oświadczył, że brytyjskie towarzy- stwo telekomunikacyjne „Cable and Wire- less Co. Ltd”, które było własnością prywat- na, będzie przejęte przez państwo.

CZĘŚĆ I CHWAŁA!

WOJCIECH LITAWA

Pierwszy koncert muzyki angielskiej w Polsce

(Wywiad koresp. „Głosu Narodu” z przedstawicielami świata muzycznego Wielkiej Brytanii)

Najpoważniejszą placówką muzyczną w Polsce w obecnej chwili jest Państwowa Filharmonia pod dyr. Zygmunta Latoszewskiego, z siedzibą w Krakowie. Po zeszłym sezonie muzycznym, który stał raczej pod znakiem próby swych sił, orkiestra Państwowej Filharmonii dnia 25. ub. m. Koncertem Inauguracyjnym rozpoczęła nowy rok pracy muzycznej. Trzeba przyznać, że koncert ten świetnym wykonaniem utworu „Stanisław i Anna Oświęcimowie” Karłowicza, doskonałym wycuciem podkładu muzycznego do I Koncertu skrzypcowego K. Szymanowskiego oraz nową, nieoczekiwaną, pełną uczucia interpretacją „Kosiółka” N. M. P. kompozycji Perkowskiego — nie tylko wykazał osiągnięcie przez orkiestrę dużego poziomu artystycznego, lecz także dał zapowiedź wielu niespodzianek muzycznych na przyszłość.

I tak się stało wkrótce! — Dnia 31 października k. r., w pięknej sali „Świt”, udekorowanej emblematami państw: brytyjskiego i polskiego odbył się pierwszy — w Polsce Wyzwolonej — koncert muzyki angielskiej. Zorganizowany został w ramach działalności „Brytyjskiej Organizacji dla Spraw Kultury i Sztuki”, która delegowała do Polski znanego w Anglii dyrygenta P. Constant Lambert. Orkiestra Państwowej Filharmonii w najbardziej ujętym sposobie wykonała najbardziej w Polsce utwory, a to: 1) Elgar: „Cockaigne” (uvertura), 2) Lambert: „Anbade heroique”, 3) Parcell: Chaconne g-moll, 4) Rawsthorne: Etudes symphoniques, 5) Walton: Symphonie b-moll.

Wieczór dnia 31 października, spędzony w Państwowej Filharmonii, był naprawdę drugim wielkim, po Koncercie Inauguracyjnym, wydarzeniem muzycznym.

Korzystając z bytności delegatów brytyjskiego świata artystycznego P. Lamberta i Shillena — udało się nam przeprowadzić następującą rozmowę:

— **Kiedy Panowie przyjechali do Polski?**
— Na ziemi polskiej jesteśmy dopiero od 27. X. Pierwszym naszym etapem była trasa Londyn — Warszawa. Stołeczna Ważna zrobiła na nas wstrząsające wrażenie. Jest to najwęższe zniszczone miasto w Europie. O Warszawie słyszeliśmy wiele, ale to zniszczenie, jakie ujrzeliśmy, przeszło wszystko, co można, było sobie wyobrazić.

— **Co Panowie sądzą o życiu kulturalnym Polski po okrutnych stratach wojny?**

— W Polsce jesteśmy pierwszymi raz. Trzeba jednak podkreślić wysoką wartość obecnych placówek kulturalnych. Przede wszystkim wiele słów pochwały należy się zespołowi orkiestry tubejsej. Muzycy polscy odznaczają się duża inteligencją. Przeciż partytury przywiezione zostały dopiero pierwszy raz do Polski przez nas, a tubejszy zespół mimo to bez najmniejszego przygotowania czytał je w lot na wszystkich próbach. I to jakie partytury czytano od razu, — otóż tak trudne, jak np.: Waltona Symphonie b-moll.

— **Czy przewidziana jest dalsza wymiana muzyczna między Polską a Anglią?**

— Koncert obecny jest pierwszą imprezą tego rodzaju. Proponuje się urządzanie dalszych występów oraz przeprowadzanie wymiany solistów. Wymiana taka leży u podstaw działalności „Brytyjskiej Organizacji dla Spraw Kultury i Sztuki” — mówi P. Shillen.

— **A jak się rozwijało życie kulturalne Anglii w czasie obecnej wojny?**

— Większość artystów odbywała powinność wojskową. Kompozytorzy pracowali, jako żołnierze, nieraz w pierwszej linii frontu. Starano się jednak koncentrować ich wysiłki w ramach akcji kulturalnych, tak koniecznych w czasie działań wojennych. Na tej zasadzie np. współczesny kompozytor angielski Rawsthorn, był przydzielony do akcji kulturalnej przy oddziałach R. A. F.-u. Na tej też zasadzie ja — mówi

P. C. Lambert — pracowałem w ramach oddziałów lotwowych. W sumie w jednym roku pracy dałem 400 koncertów wśród wojska.

— **Jakie są wrażenia Panów z Polski?**

— Bardzo dobre. Pragniemy, aby wymiana kulturalna między narodami Europy rozwijała się jak najlepiej. Pragniemy aby Anglia znów usłuszała na swych estradach muzykę polską, a my żebyśmy mogli przyjechać przedko z nowym koncertem i mieć możność zetknąć się znowu z tak dobrym zespołem, jakim jest orkiestra tubejszej Filharmonii. Proszę zamieścić — zwraca się P. Lambert — moje życzenia dla narodu polskiego. (Od red. — dedykacja P. Lamberta zamieszczamy poniżej).

Nasze pragnienia są takie same: oczekamy z utęsknieniem na wymianę kulturalną z innymi narodami, dającą poznać ich do robek i prowadzącą do wykorzystania artystycznych wartości przez wszystkie narody Wyzwolonej Europy.

Artysta angielski — Polakom!

Znany angielski kompozytor, dyrygent, oraz krytyk muzyczny Mr. Constant Lambert, z okazji swego pobytu w Polsce przesyła za pośrednictwem naszego pisma podziwienia dla Polaków.

Avec mes meilleurs souhaits pour les liaisons culturelles entre la Pologne et la Grande-Bretagne qui, heureusement, recommencent en fin.

With all good wishes for the future of Anglo-Polish cultural relations, which, happily for both of us are coming to life again. — C. Lambert, Cracov, 31. X. 1945.

(Wiele serdecznych życzeń dla przyszłości angielsko-polskiej wymiany kulturalnej, która z korzyścią dla obydwu krajów znowu wraca do życia. — C. Lambert.)

KRONIKA

Materiały do historii Powstań Śląskich
Instytut Śląski w Jędrzejnie z Związkiem Weteranów Powstań Śląskich i Komitetem Budowy Pomnika Czynu Powstańczego w Katowicach, utworzył referat zbierania materiałów do historii Powstań Śląskich.

Wszyscy posiadający jakiegokolwiek wspomnienia, pamiętki, rozkazy i t. p., fotografie itd. z czasów powstańczych i plebiscytowych proszeni są o zgłoszenie ich pod adresem: Instytut Śląski, Katowice, ul. Warszawska 37. Z materiałów zgłoszonych sporządzone zostaną odtki, względnie odpisy, a oryginały pozostaną u właścicieli.

Szeroka pomoc dla repatriantów

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej poleciło wszystkim Wydziałom Opieki Społecznej na terenie całego kraju udzielać repatriantom po przybyciu ich na miejsce stałego osiedlenia, — jak najdalej idącej pomocy w dziedzinie wyżywienia, odzieży i zapobieganiu chorobom. Celem usprawnienia tej akcji Departament Op. Społecznej przystąpił do akcji koordynowania działalności wszystkich instytucji opieki dobrodziejnej, wyznaczając każdej z tych instytucji określony odcinek pracy celem uniknięcia wietlorowości.

Pomoc dla chwilowo nie zarobkujących

Osoby, chwilowo pozbawione możności zarobkowania z powodu okoliczności zewnętrznych (choroba przejściowa, chwilowe okaleczenie i t.p.) w okresie trwania tego stanu, korzystają z pomocy Departamentu Op. Społecznej, po wylądowaniu umotywowaniu okoliczności, uniemożliwiających chwilowo pracę zarobkową. Dotyczy to osób, nie pozostających w zakładach opiekuńczych.

Korespondencja lotnicza z Anglią

Irlandia i posiadłościami brytyjskimi
Listy lotnicze do Anglii, Irlandii i wszystkich posiadłości brytyjskich przewożone są obecnie z Warszawy do Londynu samolotami angielskimi (RAF) dwa razy w tygodniu, w każdą środę i sobotę.

Dołącza do listów lotniczych wynosi 5 zł od każdego 20 gramów, a od chwili uruchomienia poczty lotniczej do Anglii nadawca korespondencji już w ciągu tygodnia może otrzymać odpowiedź.

Opłaty za przesyłki lotnicze

Opłaty za przesyłki lotnicze według nowej taryfy wynoszą: 5 zł od każdego 20 gramów w obrocie z większością krajów; 10 Stąd Zjednoczonych A. P. — 20 zł za każde 5 gramów, do Turcji — 20 zł do wagi 20 gramów, za każde zaś dalsze 20 gramów 10 złotych.

Uwaga, warszawiacy!

W naszym mieście powstaje Kolo Warszawiaków. Zebhanie organizacje odbędzie się w dniu 11 b. m. o godz. 12ej w lokalu Stronniczy Demokratycznej. Aleja N. M. P. 55. Uprasza się o liczne przybycia.

Komunikat Polskiego Związku Zachodniego ob. Częstochowa i powiat

W dniu 9 b. m. o godz. 17.30 w sali muzycznej przy ul. Dąbrowskiego 18 odbędzie się zebranie Polsk Związku Zachodniego Obwód Częstochowa, na którym będą omawiane aktualne zagadnienia odnośnie osadnictwa ewangelnego i wojskowego na ziemiach zachodnich.

Przedstawiciele wład państwowych, komunalnych, duchowieństwa, wojskowskich, Urzędu Bezpieczeństwa, szkolnictwa, Urzędu Informacji i Propagandy, prasy, partji, organizacji, przemysłu i handlu proszą się o punktualne przybycie.

Do dziennikarzy woj. kieleckiego

Zarząd Oddziału Warszawskiego powołał uchwałę nacechowania Kolegów, którzy w czasie wojny i podczas okupacji zginęli na posterunku pracy.

W tym celu Zarząd Oddziału zamierza

Kronika kielecka

Komunikat

Państwowy Urząd Repatriacyjny Wojewódzki Oddział w Kielcach podaje do wiadomości, że Biuro Wojewódzkiego Oddziału i Powiatowe zostały przeniesione do lokalu przy ul. Ks. Józefa Poniatowskiego Nr. 21

Stan szkolnictwa średniego w woj. kieleckim

Według danych statystycznych zebranych przez Kuratorium Okręgu Kieleckiego na terenie województwa jest 64 szkół średnich ogólnokształcących w tym 32 szkoły prywatne. Ponadto w stadium organizacji są 4 nowe gimnazja, mianowicie w Chmielniku, Mstowie, Klobucku i Ojcowie. W szkołach tych uczy się 2162 uczniów pod kierunkiem 781 profesorów. Mimo tej dość pokasnej liczby, 18 posad nauczycielskiej czeka na obsadę. Należy zaznaczyć, że pod młodzieży do nauki jest wielki, zwłaszcza młodzieży spóźnionej w naucz. z powodu trwania wojny.

Wiece w sprawie Łużyce i Zaolzia

W dniu 28 października odbył się w Busku-Zdroju wielki wiec manifestacyjny, na którym ludność w liczbie ponad 2.000 osób domagała się utworzenia niezależnego państwa Łużycczan oraz definitywnego uregulowania sprawy Zaolzia. W czasie wiecu któremu przewodniczył prof. Majka przemawiali między innymi dr Danilewski oraz przedstawiciel R. K. U. prof. Wisniewski. Wiece był bardzo ożywiony, a przedwołania przerywano okrzykami na cześć Łużycczan i przyjaźni słowiańskiej.

Zakończenie kursu kierowników świetliki w Kielcach

Dnia 31 października w sali Domu Kultury Robotniczej odbyło się uroczyste zakończenie kursu

ufundować tablicę pamiątkową z nazwiskami poległych dziennikarzy oraz przystąpić do wydania broszury lub książki poświęconej ich pamięci.

Zwracamy się do Kolegów z prośbą o nadsyłanie pod adresem Zarządu Oddziału wszelkich materiałów, dotyczących poległych Kolegów.

Walne zebranie Komitetu Rodzicielskiego im. R. Traugotta

Zarząd Komitetu Rodzicielskiego przy Państwowym Liceum i Gimnazjum im. R. Traugotta w Częstochowie zawiadamia członków, że doroczne walne zebranie odbędzie się w dniu 16 listopada 1945 roku o godz. 16ej w gmachu szkolnym przy ul. Jasnogórskiej 17 z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania, 3) sprawozdanie finansowe za rok szkolny 1944/45, 4) preliminarz budżetowy na rok szkolny 1945/46, 5) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 6) wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Polubownej na r. szk. 1945/46, 7) wolne wnioski, zgłoszone przynajmniej na 7 dni przed terminem walnego zebrania.

świetlicowego, który ukończyło 30 osób. Na uroczystość te przybyli przedstawiciele władz i organizacji oraz zaproszeni goście. Przemówienie do absolwentów w zastępstwie nieobecnego Naczelnika Woj. Urzędu Inf. i Propagandy wygłosił ob. Chorab, życząc nowym kierownikom świetlicy o. p. w. pracy w terenie. Następnie w imieniu P. P. przemawiał ob. Ochlin, a z ramienia organizacji młodzieży wiejskiej „Wici” ob. Dejwerek.

W odpowiedzi na to przemówienia jedna z kursterek podziękowała kierownikowi kursu i wykladowcom za ich wysiłki, a następnie nastąpiło rozdanie świadectw. Po części oficjalnej zespół kurstówek pod dyr. Tadeusza Lewkowskiego odśpiewał kilka pieśni ludowych oraz wykonał inscenizację i tańce ludowe.

Ukaranie piekarzy w Kielcach

W rezultacie kontroli piekarzy kieleckich oraz na podstawie przeprowadzonej przez Państwowy Zakład Higieny analizy chleba kartkowego na ogólną ilość 39 piekarzy, zostało ukaranych 16. Kontrola stwierdziła, że w wielu piekarniach kieleckich chleb wypiekany był w warunkach, urągających wszelkiej higienie, że kwasowość chleba z zamiast 10 stopni dochodziła do 19 st., co powoduje u konsumentów rozstrój żołądka i że chleb kartkowy miał 47 proc. wilgotności i 60 proc. Kontrolery w czasie tej pierwszej kontroli puczeli piekarzy, czego należy uniknąć, aby chleb kartkowy zdany był do jedzenia oraz wyjaśnili, że wszelkie zarządzenia z czasów okupacji nie obowiązują, a jedyna podstawa prawna są rozporządzenia sprzed 1939 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 343 z 1928 r.) Nadmieniamy, że tym razem nie wyróżniamy ukaranych piekarzy, ale o chleb w dalszym ciągu nie będzie zdany do jedzenia, w prasie ukazał się nazwiska niesumiennej piekarzy.

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie
Sala duża

Ostatnie przedstawienia komedii muzycznej „Jaś u raju bram”

Dzień w czwartek 6 b. m. o godz. 18.30 oraz w piątek 9. w sobotę 10. w niedzielę 11 b. m. o godz. 15.30 i 18.30 (po dwa przedstawienia) komedia muzyczna w 4 obrazach „Jaś u raju bram” Lioretto M. Henca. Muzyka A. Klucznika. Reżyseria R. Zawistowskiego. Balet układu T. Wysockiej. Nowe dekoracje W. Wagnera. Na czele premierowej obsady znakomici goście Jabłonowska i Zawistowski oraz Lukowska, Zwoliński i Mieczysławski. Akompaniują przy dwóch fortepianach Irena Garztecka-Jarzębska i Alojzy Kłoczniak.

Bilety na ostatnie przedstawienia „Jasia” do nabycia w kasie teatru od godz. 10-jej rano do rozpoczęcia przedstawień. Tel. Kasy 21-61.

„Wilki w nocy” T. Rittnera

Próbę 3 aktowej komedii T. Rittnera „Wilki w nocy” pod kierunkiem znakomitego gościa reżysera i artysty teatru im. J. Słowackiego w Krakowie dyr. Józefa Karbowskiego są w pełnym toku. Premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Sala Kameralna

„Szczęście Franis” Wł. Perzyńskiego już w bieżącym tygodniu.
Już w bieżącym tygodniu odbędzie się w sali Kameralnej Teatrów Miejskich premiera komedii w 3 aktach Wł. Perzyńskiego p. t. „Szczęście Franis” z Tadeuszem Krotkiewiczem w roli tytułowej. Reszta obsady stanowią: Dobrzańska, Dunajewska, Marso, Orszńska, Głuski i Szymkowski. Reżyseruje Edward Głuski. Dekoracje przygotowuje Wł. Wagner.

„Wesoła Trójka” w „Chochliku”

Dzień i codziennie o godzinie 16-jej Teatr „Chochlik” (Dąbrowskiego 16) daje widowisko p. t. „Wesoła Trójka”, w której bohaterowie Kubus i Grzesz popisują się niewiarygodnymi wyczynami.

Przedstawiają w bieżącym tygodniu w „Renomie” Aleja 28. Kasa Teatru czynna od godz. 14-jej do rozpoczęcia przedstawienia.

Repertuar kin

Kino „Wolność” i „Polonia” — „Długa Młodość”.
Kino „Bałtyk” — „Najazd”.
Początek seansów: „Polonia” i „Bałtyk” o godz. 18.30, 15.30, 17.30 i 19.30; w niedzielę o godz. 9.30 i 11.30.
„Wolność” o godz. 14-jej, 16-jej, 18-jej i 20-jej; w niedzielę o godz. 10-jej i 12-jej.
* Pierwsze seanse po cenach zniżonych — no 5. — i 10. — 2l.

Migawki

Zapomoga

Moja sąsiadka, bardzo mi zycielna, niejaka pani S. biedaczka z urodzenia i zawodu, lubi zbierać i puszczać w kurs polityczne wiadomości.

Wczoraj przybiega do mnie uradowana: — Proszę Pana, dla tych co uręcił z niewoli, magistrat wypłaca po 3000 złotych zapomogi.

— Dziękuję Panu za tak pomysłną wiadomość. Jutro pójdę i odbiorę pieniądze, odpowiedziałem.

Dziś przychodzi do magistratu. Witam się serdecznie ze znajomym panem. Dzień dobry, pytam o zdrowie, kiwam głową, on także kiwa — słowem kiwamy się jak dwa tyse konie.

— Obywatelu — przy tym słowie mój znajomy spojrzal na mnie z podebą. Poprawiam się — proszę Pana, czy to magistrat daje zapomogi byłym jeńcom?

— Nie, proszę Pana, to Czerwony Krzyż Al. Wolności 29 — wyjaśnił.

— Dziękuję Obywatelowi — teraz, kiedy już miałem w kieszeni ceną informację, modłem sobie na „obywatela” pozwoleć. — Dowiedziałem!

Zapycham tedy — że się tak wyrażę po częstochowsku — na Al. Wolności, Nr. 29

Wszedłem. Biuro. Trzy panie.

— Proszę Pani, wróciłem z niewoli przed dwoma miesiącami, a teraz dowiedziałem się, że Cz. K. wypłaca zapomogi wygarniałem jednym tehem.

— Tak, proszę Pana, ale ponieważ Pan tak dawno uręcił, musi Pan przynajmniej zaświadczanie z...

Przerwałem wartki strumyk informacji:

— A ile wynosi zapomoga? zapytałem.

— Sto złotych — szepnął strumyk wstydlive, i bardzo mu było z tym do twarzy. O, także chętnie byłbym te krocie zamienić na grosze i wyrzucić strzelistą kasandą: „10 tysięcy — proszę Pana”.

— Dziękuję, odrzekłem radośnie. Moja informatorka również promieniła dy skretnie wesołą uciechą. „Sto złotych zapomogi! Sto pociech!”

— Pieć butelek piwa, przewalutowałem przedko w myśl.

Machnąłem ręką.

Kronika sportowa

Pilka nożna na terenie Kieleckiego O. Z. P. N.

Na terenie Kieleckiego Okr. Zw. Piłk. Nożnej rozegrane zostały następujące towarzyskie zawody piłki nożnej:
Orlicz Suchedniów — KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 5:3 (2:3). Dobry kondycyjnie wyrobiony zespół KSZO pozwolił na swym boisku uzyskać Orliczowi wynik remisowy.

Granat Skarżysko — Dąbrowszczak Kielec 7:2 (2:1). Lider grupy II w eliminacjach Kieleckiego OZPN-u — Granat ze Skarżyska odniósł zasłużone zwycięstwo nad wojskową drużyną Dąbrowszczaka — W ub. tygodniu Dąbrowszczak zremisował 2:2 z częstochowską Victorią w Częstochowie. Branki dla Granatu zdobyli: Kapralski 3, Sulek 2, Marzewski i Kopecki. Sedzia Marian Skrobot z Suchedniowa.

Partyzant Kielce — Lechia Kielce 5:0 (3:0). Partyzant zasłony 4-ma bramkami Szturmowa wygrał łatwo z Lechią, w której barwach wystąpiło również 3-oh zawodników obcych.

Granat Skarż. — Proch Pionki 4:2 (2:1). W rewanżowych zawodach piłkarskich skarżyski Granat pokonał A-klasowa drużynę Podokręgu Radomskiego Proch z Pionek, wykazując swą wyższość. Branki dla Granatu zdobyli Kopecki 2, Filipowicz i Sulek. Sedziował Michał Wiśniewski ze Skarżyska.

Radomiak Radom — SKS Starachowice 7:2 (5:0). W meczu towarzyskim Radomiak mistrz Podokręgu Radomskiego z eliminacyjną piłką ch. pokonał SKS ze Starachowic 7:2 (5:0). (ref)

Mistrzostwa klasy A Kieleckiego OZPN
W dniu 11 listopada b. r. rozpoczyna się mistrzostwa w klasie A Kieleckiego OZPN. Do kieleckiej klasy A wejdą mistrzostwo i wicemistrzowie poszczególnych grup w eliminacjach. (ref)

Wiadomości różne

W Warszawie zawiązał się Polski Związek Piłki Ręcznej. Rozgrywki o mistrzostwo

woleki w siatkówce i koszykówce przewidziane są na drugą połowę stycznia i początek lutego 1946 r.

Sport sowiecki zamierza zgłosić swój akces do Międzynarodowych Organizacji Sportowych.

W stolicy wznowił działalność Polski Związek Kolarski.

Powołania do życia Ministerstwa Sportu domagają się sportowcy francuscy.

„Przegląd Sportowy” wystąpił z projektem budowy pomnika niezłomnego sportowca-patrioty ś. p. Janusza Kusocińskiego. Zbiórka na ten cel została już przez „Przegląd Sportowy” zainicjowana.

W Krakowie odbyło się nadzwyczajne

Amatorskie „zawodostwo”

Ostatnio staje się modną dyskusja na temat zawodstwa w polskim piłkarstwie. Zawodostwo czy amatorstwo, to temat, jaki absorbuje czytelników prasy sportowej u schyłku obecnego sezonu piłkarskiego. Pisma poruszające ten temat stanęły twardo na stanowisku utrzymania amatorstwa w piłkarstwie, motywując to względami natury wychowawczej, etycznej, itd. Oczywiście stanowisko takie byłoby zupełnie słuszne, gdyby nie to, że faktycznie stanowi przedłużaniem niezdrowych stosunków w polskim piłkarstwie, zwłaszcza w miastach będących skupiskiem dużej ilości klubów, rywalizujących ze sobą, nieraz środkami, nie mającymi ze sportem, nie wspólnego. Oczywiście, że ze stanowiska ogólnospportowego, w rozumieniu samej istoty sportu, sport winien być amatorski, ale nie chowamy głowy w piasek przed faktami, które zna prawie każde dziecko w miastach będących ośrodkami piłkarstwa. Czy to jest amator-piłkarz, który przebywa w naszym tygodniaku poza domem, poza miejscem stałej pracy, fabryką czy biurom. Gracze taki jest przecież na wyścigowym utrzymaniu klubu, pobiera dienne diety. Wiemy doskonale, że bardzo często wysokość diet przekracza wielokrotnie nawet najwyższe możliwe do osiągnięcia zarobki biurowe, czy fabryczne. Wiedzą również kierownicy drużyn, jak często wysokość diet jest przedmiotem sporu już przed meczem, a nawet w czasie przerwy, kiedy to „gwiazda” grozi niewyścieniem na bo-

walne zebranie delegatów związków sportowych w sprawie reaktywowania federacji ogólnozwiązkowej. Wynikiem obrad było powołanie międzyzwiązkowej Komisji Porozumiewawczej dla ustalenia praw i reprezentacji sportu polskiego. Jednym z ważniejszych zadań Komisji będzie sprawa weryfikacji narodowościowej zawodników. Dzięki powołaniu tej Komisji sport polski wszedł na drogę porządku i koordynacji władzy organizacyjnej oraz wykonawczej.

Wstępną Wisły w Częstochowie przeciwko Skrzze i KKS-owi nie dojdzie do skutku wobec wygórowanych żądań klubu krakowskiego. Wobec tego Skra i KKS prowadzi prapetraktacje z klubem Groble, którego drużyna, dzięki znakomitemu wynikowi i poziomym gry stała się rewelacją sezonu krakowskiego.

ska, w wypadku nie zaspokojenia jej pretensji. Kierownictwo normalnie ustępuje, bo przecież gracz jest oficjalnie „amatem” i opinia nie może dowiedzieć się co było przedmiotem sporu.

Wędrówki gracza z klubu do klubu czyż są na ogół czym innym, jak szukaniem lepszych zarobków w klubie? Kaperwanie graczy, jeden z najszkodliwych momentów w sporcie piłkarskim, też chyba nie jest wynikiem amatorswa w sporcie.

Takie stosunki nie są podkładem do rozbudowy sportu piłkarskiego w szerszym. Przez tolerowanie takiego stanu rzeczy, wyświadczamy niedźwiedzia przysługę sportowi amatorskiemu, gdyż krzywdzimy tym prawdziwych amatorów, którzy uprawiają sport dla samej jego istoty, a nie dla zarobków.

Miejmy odwagę nazwać rzecz po imieniu. Pozwolimy graczom, którzy chcą żyć z umiejętności piłkarskich, by z niej żyli, bo i tak na nie innego nie mają czasu albo zdecydowali się wychować nowe pokolenie działaczy klubowych, którzy w myśl zasad „sport dla sportu”, zreorganizują i uźródwią w sposób radykalny sport piłkarski.

Z drugiej strony przyjrzyjmy się krajom Europy środkowej i zachodniej, krajom tzw. wysokiej klasy piłkarskiej. Czy wspaniały poziom piłkarstwa w tych krajach jest wynikiem wprowadzonego zawodstwa, czy też zawodostwo uznane oficjalnie jest wynikiem tej wysokiej klasy? Siemiemy twierdzić, że dzięki wprowadzonemu zawodstwu, które by-

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI PIĄTEK, 9 listopada.

6:55 — Hymn; 7:00 — Dziennik polonijny; 7:15 — Muzyka; 7:45, 7:50 — O czym pisze prasa stołeczna; 7:55 — Program na dzień bieżący; 8:00 — Dzieńnik polonijny; 8:15 — Skrzynki Ministerstwa; 12:00 — Artykuł aktualny; 12:10 — Dziennik polonijny; 12:25 — Koncert; 12:40 — Informacje; 12:50 — Skrzynka poszukiwania rodzin; 13:05 — Audycja dla wsi; 13:30 — Audycja dla Polaków ŚH Zbrojnych zagranicą; 13:45 — Wiadomości gospodarcze; 14:00 — Skrzynka P. Z. K.; 14:00 — Raporty dzielnicy; 16:30 — Koncert; 16:40 — Przetłumaczenia; 16:45 — Audycja dla młodzieży; 17:00 — Audycja wojskowa; 17:15 — Pogadanka sportowa; 17:30 — Koncert; 16:00 — Odczyt popularnonaukowy Zarządzenia; „Nocny lot” — Emeryę; 19:40 — Dzieciuk wiosnowy; 20:00 — Koncert; 20:45 — Słuchowisko: Romans eskimowski wulwa Marka Twaina w opr. Wandy Bore-Ordobajskiej; 21:00 — Audycja dla Polaków zagranicą; 21:30 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 22:00 — Koncert; 22:30 — „10 minut prozy” — Fragment noweli Marii Konopnickiej p. t. „Głupi Francuz”; 22:40 — Program na dzień jutrzejszy; 22:45 — Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 22:55 — Przetłumaczenia; 23:00 — Koncert; 23:15 — 23:25 — Skrzynka poszukiwania rodzin zagranicą; 24:00 — Hymn.

lo naturalnym wynikiem potrzeby wyodrębnienia elity i skupienia tej elity w klubach, dających najlepsze możliwości utrzymania się w formie, bezroski o byt codzienny, spowodowano taką różnicę w poziomie piłki amatorskiej i zawodowej.

U nas obowiązuje „srogie” zakaz zawodstwa. Z drugiej strony czynimy wszystko, narazamy się na olbrzymie koszty i sprowadzamy na spotkania — właśnie drużyny zawodowe. Od drużyn zawodowych uczynyły się ciągle gracze. I nie widzimy nic w tym złego. Drużyny zawodowe, czeskie, węgierskie, austriackie, hiszpańskie i angielskie są nauczytelami i wzorami dla piłki amatorskiej. P. Z. P. N. stoi przed Walnym Zebraniem, na którym z całą pewnością poruszane będą sprawy ukrytego zawodstwa w Polsce. Jak zresztą o roku, tak i teraz będzie głośno za i przeciw. Stanowisko PZPN-u będzie bardzo trudne, będzie on musiał zdecydować, czy elita piłkarska, która bierze pieniądze, ma brać je oficjalnie, a wtedy będziemy wiździeli, czego od tych graczy wymagać, czy też zdecydować się utrzymać w „dalszym ciągu „amatorskie” zawodostwo.

Kaczmarek Czesław.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr. O. 6330/145. Zarządzenie

Prezydenta Miasta z dnia 6 listopada 1945 r.
w sprawie gospodarki publicznej pomieszczeniami mieszkalnymi. Miasta Radom, działając na podstawie przepisów do kretu Polskiego Komitetu Wykonawczego Narodowego z dnia 7. września 1944 roku o Komisjach Mieszkalniowych (Dz. U. R. P. Nr. 4, poz. 18) i rozporządzenia Kierownika Rezerwy Administracji Publicznej i Sprawności z dnia 3. października 1944 r. w sprawie wykonania dekretu P. K. W. Nr. 2 z dnia 7. września 1944 r. o komisjach mieszkalniowych (Dz. Stat. R. P. Nr. 7, poz. 36), postanawia z dnia 2. listopada 1945 r. ustalić odmienny niż dotychczas tryb urzędowania Komisji Mieszkalniowych. W wykonaniu tego postanowienia Miejskiej Rady Narodowej obwieszcza i zarządza co następuje:

§ 1. Urząd Mieszkalniowy (Oddział Mieszkalniowy) rozpoczyna normalne czynności związane z obsługą stron od dnia 7. listopada 1945 r.

§ 2. Wszelkie obywateli ubiegających się o przydział pomieszczeń mieszkalnych, winni osobliście składać w Urzędzie Mieszkalniowym podania na przepisanych drukach czeszojęzycznych i dokładnie wypełnionych. Do podania należy dołączyć wyciąg z książki meldunkowej, wyciąg z książki meldunkowej przy składowaniu podania. Podania nie wypełnione należycie, napisane niezrozumiale i nie odpowiadające przepisanyemu wymaganiom, nie będą przyjmowane. Przyjmowanie podań odbywać się będzie codziennie w godzinach wyznaczonych od 10 do 12 z wyjątkiem sobót.

§ 3. Z uwagi na przepis art. 11 dekretu o komisjach mieszkalniowych nie będą uwzględniane podania o przydział pomieszczeń mieszkalnych, które do chwili składania wniosku były już faktycznie w posiadaniu z administracją domu względnie słownym lokatorem, który po mieszkaniu to zwolnił lub zwolniła.

§ 4. Zabronione i nieśluszne są wszelkie umowy w przedmiocie najmu i odpłatnego korzystania z pomieszczeń mieszkalnych bez wiedzy i zgody Urzędu Mieszkalniowego.

Winni zawrzeć takie umowy i ich warunków podlegają karze więzienia do lat 2-eh i grzywny do 20.000 złotych.

§ 5. Administracja i właściciele domów winni bezwzględnie zwiastować Urzędowi Mieszkalniowemu:

- a) każdym wypadku zwolnienia pomieszczenia mieszkalnego;
- b) każdym wypadku wyjazdu lokatora głównego na stałe z Częstochowy;
- c) o każdym wypadku wyjazdu na stałe z Częstochowy lub wyprawy dalekiej się sublokatora.

Zgłoszenie winno być dokonane na piśmie i w terminach określonych obowiązującymi przepisami o meldunkach.

§ 6. Zabronione jest zawieranie umów o przydział pomieszczeń mieszkalnych bez zezwolenia Urzędu Mieszkalniowego.

§ 7. Ostrzeżenie za wszelkie osoby zajmujące dotąd pomieszczenia mieszkalne bez pisemnego zezwolenia Urzędu Mieszkalniowego, zostają na tych pomieszczeniach usunięte w sposób przepisami prawa przewidywany, jeżeli nie przystąpią do zgłoszenia Urzędowi Mieszkalniowemu na dalsze ich zajmowanie.

§ 8. Wszelkie podnawianie pomieszczeń mieszkalnych i wprowadzanie do nich sublokatorów, wymaga zezwolenia Urzędu Mieszkalniowego.

Nie dotyczy to mieszkań dla młodzieży.

Częstochowa, dnia 6. listopada 1945 r.

Prezydent Miasta (—) Dr T. J. WOLAŃSKI

Nr. 8021. Ogłoszenie

Rejonowy Komendant Ubezpieczeń Częstochowa, podaje do wiadomości: iż Komisja Rejestrowania Lekarska urzędowo bezprawnie i bezprawnie, przy użyciu art. 49 i 50 ustawy z dnia 15. września 1938 r. o wstępie, srodka, czwartek po 10-tych godzinach miesiąca tj. dnia 13, 14, 15 listopada 1945 r. w godz. od 8 do 16:00

11, 12, 13 grudnia 1945 r. w godz. od 8 do 16:00

W imię miasta Komisja nie zwróciła się do lekarzy, którzy z jakiegokolwiek powodów nie zarejestrowali się, obr w dniach wyznaczonych obowiązku tego dopełnić.

(Podatwa: Dekret P. K. W. N. z dnia 15 sierpnia, p. 30 październik 1944 r. i Dekret Rząd Tymczasowy z dnia 3. listopada 1945 r.)

Częstochowa, dnia 8. listopada 1945 r.

Rejonowy Komendant Ubezpieczeń (—) w z. CIOLEK kpt.

Zapowiedź

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1) niezłoty tryjczy Edmund Mielniczek, zamieszkały w Bydgoszczy, Baszewska 16 m. 2; 2) niezłoty Adela Uram, bez zawodu, zamieszkała w Bydgoszczy, Kościelna 16 m. 4, eha zaważać związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpi winno w gazecie „Głos Narodu” Bydgoszcz, dnia 5. listopada 1945 r.

W trzecią rocznicę śmierci
s + p
Henryka Nagłowskiego
dnia 9-go listopada o godz. 9-ej rano zostanie odprawione
nabożeństwo żałobne
w kościele Pana Jezusa Konającego na Rynku Wieluńskim, na które zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych
Zona.

B.P. Moniek Turner
zginał interesy tragiczne za Kępem dnia 2.9.1945 roku, przeżywszy lat 29.
Przewiezienie drogiem nam z ulok nastąpi dnia 8.11.1945 r. Pogrzeb odbędzie się w tymże dniu z domu przedporchowego przy ulicy Garbaldiego 18 o godz. 4 o p.
O czym zawiadamiają
ZONA I RODZINA
9482

ZGUBY
Zgubiono kartę rejestrowania wojskowa i dowód osobisty na imię wicel. Siedlaka, Aleksandra z Międzybrzezia, 9474
Zgubiono książkę Ubezpiec. Spół. na nazwisko Wawrzyniak Marian, 9492
Zgubiono dowody osobiste, wystawione na nazwisko Makles Stanisław, Kłobucko, Siemowitowa 18, 9480
Zgubiono: kartę wojskową i dowód osobisty wyzyskany w Komisji Polskiej na nazwisko Kowalczyk Józef, wiosk Zawada, 9479
Seter „laszetrack” do odebrania, Częstochowa, ul. Katedralna 8 m. 3, 9475
Skradziono: torbę z dowodami na nazwisko Gwizda Józefa oraz fotografię, 9487
Zginięta sukienka „Asta” białego koloru, bielizna i halka żółta nad okiem, uszy i ogorobione. Odprowadzić za wynagrodzeniem W. An drzejki. Ostatni Głos, Prosta 5, 9485
Zgubiono dowód kolejowy Nr. 12094 na nazwisko Rzebter Stanisław, 9489

POSADY
Potrzebna osoba lub osoba dzieci do 2 i 4 letniego chłopca, ze świadomości, Dąbrowskiego 5, Chłoknia, 9421
Potrzebna od zaraz pomoc domowa do wszystkiego, z samodzielnym dobrym gotowaniem. Zela szaf się w Świdawstwie II Aleja 20, sklep z tapetami, 9429
Fryzjerka pragnie zakład fryzjerski „L. Roda”, Częstochowa, Narutowicza 7, 9430
Profesor matematyki przysposabia do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny Racławskiego 22 m. 8 (II piętro), 9026
Gospodyni samodzielną w średnim wieku, jumielająca jednocześnie do pracy gotować, potrzebna zaraz do apteki w Kłobucku, straża Łoto Częstochowa, 9478
Potrzebna ekspedientka do sklepu Wiadomości I Aleja II, Jelitńska, 9477
Potrzebna pomoc domowa. Wiadomości ul. Warszawska 126, 9493
Seter zdemobilizowany szuka kuje pracy. Oferty do „Głosu Narodu” Nr. 8496, 9496

Pan, który dnia 6 b. m. zgrubił z powrotem jeźniaka na ulicy Św. Barbary, jeżeli się pod adres: Św. Barbary 31 Siemowitowa Janina, 9483

KUPNO
Kupim: nieruchomości przysiężnik do budowy i woz. ciężkie ogumionym Wiadomości: Aleja Wolności 81 m. 5, w godz. od 13 — 11, 9440

SPRZEDAŻ
Wózki dzielnicy, rowerki, konia na Wiekach. Duży wybór poleca firma S. Grodzicka II Aleja 31, 9196
Sprzedam: fura, futro, ham. szub. D.H. I Aleja II m. 12, 9435

Hurtownia Tapet i Papieru
Wyrobow Papierowych i Galanterii
Fr. Francuza
Częstochowa, ul. M. Maryi Panny Nr. 20, tel. 17-90, pryw. 17-01.
Poleca worki papierowe, sienniki, szpagat, papier w różnych gatunkach, tapety, wszelkiego rodzaju, galanterie papierowe, zeszyty i bruliony oraz na sezon świąteczny zeszyty kolorowe podgumowane.

FILATELIŚCI!
Poleca się adres, a otrzymacie ciekawą literaturę filatelistyczną oraz najnowszą cenniki na znaczki europejskie. Dostawa dla kupców i zbieraczy.
Zachodnia Agencja Filatelistyczna.
14 Katowice, ulica Młyńska 2. Telefon 334.88.

Kolory nowe w modnym i zgrabnym sprzedam. Zwracanie: ul. Wolności, Al. 20, sklep w powozku, 9490

Sprzedam rydze Warszawska 21, Zakład słaski, 9430

Wózki dziecięce, autko dla telek, rowerki, duży wybór, ceny konkurencyjne, poleca firma M. Stawka Aleja 20, sklep w powozku, 9490

Wzrost wzrastał koleżeńskimi wraz z narzędziami materiami, ongi bardzo przystępnie, 4. Stawka wa, Narutowicza 47, St. Bombel, 9448

Spaduje duża, młotnica (samozłotek) sprzedam, Aleja 12, Konia, 9447

Spaduje maszynki podrozwrotnia Rekord, Wiadomości w sklepie Stry Rynek 19, 9458

Maszynki obr. no 120, 126 i 186 okazyjnie sprzedam. Ostatni Głos, Lesna 22, 9472

Sprzedam 5 łózekek dziecięcych z siatkami nowe oraz 3 dużych— metalowe, taniej, futro muskiet, szubie damska, palerony, lina srebrnego i niebieskiego. Wiadomości: Nowy Rynek 19 m. 10, o godz. 9 — 15, 9462

Radio 5 lampowe „Telefonik” i kupon wolny brzojowy na spółdzielnię do sprzedania. Jasności 50 52 m. 11, 9421

Sprzedam magiel, Wiadomości: ul. Piastowska 168, 9484

Radio Philips super 6 lampowy. Sprzedam Ofelja Dżozera 58 m. 22, 9495

Maszyna do szycia, szafa, kredens, 461 kuchenny do sprzedania. II Aleja 23 m. 7. Miha, 9491

RÓŻNE
Wytornia skrzyż. Aleja N. M. Panny 3, drugie podziemie, 9403
Uwaga sprzedawcy! Stale gotowe drzewo do szmożonych na gaz drewo. Aleja N. M. Panny 3, drugie podziemie, 9404

Uwaga!
Poproszeni o zabranie wszelkich szwacy na roboty damskie i męskie, w tymże czasie od zaraz.
Stefan Daniel
ul. Warszawska 18, tel. 14.01, 472

Zamienie
prasę ekscentryczną 10 ton oraz szyping
na prasę talerzową lub spręż. iem. Wiadomości: Tel. 10.09, 9457

Dr. med. D. Jewsielenczo
CHIRURG
przeznaczony jest i przyjmie 9380 Katedralna 7, tel. 24.09.

Poszukuję piekarni do wynajęcia w okolicy Częstochowy. Adres: Leszczyński Marian, Kom. Polska, 9467

Pracownik biurowy męskiej, przejmuję do życia biurowe, meskio, biurowe, pizany i wszelkiego rodzaju poprawki i przerobki. Ulica Herka Jostoliewicza 2, sklep. Adm. pubk, 9458

L. 06894



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED